

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 maja 2016 roku w sprawie z powództwa M. Z. przeciwko G. S., prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą C.B.U. (...) G. S. w Ł. o zapłatę 11 000 złotych Sąd Rejonowy w Ł. oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2 417 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 2 400 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. obrazę prawa materialnego, a mianowicie art. 6 kodeksu cywilnego polegającą na przyjęciu, że ciężar dowodu wykazania, za pośrednictwem dowodu z opinii biegłego, iż zakupione płytki są dotknięte wadą spoczywał na stronie pozwanej, w sytuacji, w której fakt występowania wad został przyznany przez pozwanego,
2. naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść wyroku, a mianowicie przepisu art. 278 § 1 k.p.c., art. 212 § 1 k.p.c., art. 232 zd. 2 k.p.c., art. 233 k.p.c. polegające na przyjęciu, iż strona powodowa nie udowodniła zasadności dochodzonego roszczenia, albowiem przez brak wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, nie było możliwe dokonanie ustaleń faktycznych wymagających wiadomości specjalnych, w sytuacji, w której dla ustalenia obecności estetycznej wady płytek wystarczająca jest wiedza i możliwości percepcyjne przeciętnego człowieka,
3. naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść wyroku, a mianowicie naruszenie przepisu art. 212 § 1 k.p.c., art. 232 zd. 2 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c. polegające na zaniechaniu przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego w sytuacji, w której powzięcie przez sąd przekonania o konieczności przeprowadzenia takiego dowodu, prowadziło do wydania orzeczenia niezgodnego z rzeczywistym stanem rzeczy.

W oparciu o wskazane zarzuty powódka wniosła o zmianę wyroku i zasądzenie na rzecz powódki od pozwanego kwoty 11 000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę oraz kosztami procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja jest zasadna i skutkuje uchyleniem zaskarżonego orzeczenia oraz przekazaniem sprawy w tym zakresie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W sprawie niniejszej bezsporne było, że powódka w dniu 4 marca 2015 roku zawarła z pozwanym umowę sprzedaży płytek podłogowych GRES A. (...) Połysk w ilości 51,84 m² za kwotę 4 406,40 złotych, a w dniu 29 kwietnia 2015 roku zawarła z pozwanym kolejną umowę sprzedaży, na podstawie której nabyła własność jeszcze 2,88 m² takich płytek za kwotę 244,80 złotych.

Bezspornym było również, że pozwany G. S. zawarł z powódką umowę sprzedaży działając w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej zarejestrowanej pod firmą C.B.U. GAMA G. S.. Powódka z kolei kupując płytki działała poza obszarem działalności gospodarczej lub zawodowej, a więc jako konsumentka.

Powódka zarzuciła wyrokowi Sądu Rejonowego obrazę prawa materialnego, a mianowicie art. 6 kodeksu cywilnego polegającą na przyjęciu, że ciężar dowodu wykazania, za pośrednictwem dowodu z opinii biegłego, iż zakupione płytki są dotknięte wadą spoczywał na stronie pozwanej, w sytuacji, w której fakt występowania wad został przyznany przez pozwanego. W ocenie Sądu Okręgowego zarzut ten jest zasadny.

Zauważyć należy, że Sąd Rejonowy błędnie ustalił rozkład ciężaru dowodu w niniejszym postępowaniu. Na powódce spoczywał bowiem wyłącznie ciężar wykazania, że płytki ma wady. Okoliczność ta została zaś przyznana przez pozwanego, wobec czego – zgodnie z treścią

art. 229 k.p.c. – nie wymagała ona dowodu. To, że płytki w dniu zamontowania, tj. w maju

2015 roku, miały wady, nie było okolicznością sporną. Pozwany wskazywał natomiast, że wada została spowodowana przez osobę montującą płytki. Tę okoliczność powinien udowodnić pozwany. Zgodnie bowiem z dyspozycją art. 556² k.c., jeżeli kupującym jest konsument, a wada fizyczna została stwierdzona przed upływem roku od dnia wydania rzeczy sprzedanej, domniemywa się,

że wada lub jej przyczyna istniała w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego.

Skoro pozwany podnosi, że w jego ocenie wada nie istniała w momencie przeniesienia posiadania płytek na kupującą, lecz powstała później, to on powinien okoliczność tę udowodnić.

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku nie wskazał, że przyznanie istnienia wady przez pozwanego budziło wątpliwości. Ściślej rzecz ujmując, Sąd Rejonowy w ogóle nie odniósł się do kwestii przyznania.

Także samo postępowanie dowodowe przed Sądem Rejonowym w sprawie niniejszej obarczone było błędami.

Sąd Rejonowy wyraził przekonanie, że jedynym dowodem pozwalającym na stwierdzenia istnienia lub nieistnienia wad płytek byłaby opinia biegłego, o której dopuszczenie strona powodowa nie wносиła.

Jakkolwiek w zasadzie nie można czynić sądowi I instancji zarzutu naruszenia

art. 212 § 1 k.p.c., polegającego na zaniechaniu lub niedostatecznej aktywności sądu w dążeniu do przytoczenia przez stronę twierdzeń lub dowodów, w sprawie niniejszej uznać należy, że Sąd Rejonowy powinien był zasygnalizować stronom – istniejącą w jego przekonaniu – konieczność sięgnięcia po dowód z opinii biegłego. Zaniechanie tego ze strony Sądu Rejonowego doprowadziły do sytuacji, w której Sąd Okręgowy nie jest w stanie orzec co do istoty postępowania, bowiem twierdzenia podniesione przez strony i przedstawione przez nie dowody, które sąd dopuścił nie dają podstawy nie tylko do uwzględnienia powództwa, ale w ogóle do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.

Co więcej, niezasadne wydaje się twierdzenie Sądu Rejonowego, że jedynym dowodem pozwalającym na stwierdzenie, że płytki miały wady była opinia biegłego, w szczególności,

w świetle okoliczności, że pozwany przyznał, że płytki były dotknięte wadą fizyczną.

W ocenie Sądu Okręgowego, przekonanie powódki, że jej twierdzenia o wadach płytek

i zeznania świadka R. S. stanowią wystarczające dowody na wykazanie,

że płytki miały wady można uznać za uzasadnione. Nie wydaje się, aby twierdzenie, że ocena

czy płytki wyglądają estetycznie i zgodnie z deklaracjami Sprzedawcy nie wymaga wiedzy specjalistycznej było nierozsądne. Być może – istotnie – ocena walorów estetycznych płytek nie wymaga wiedzy fachowej i wystarczającym dla jej przeprowadzenia byłby dowód inny niż opinia biegłego, np. oględziny. Zaznaczyć należy, że pełnomocnik powódki na rozprawie w dniu 16 marca 2016 roku złożył wniosek o przeprowadzenie dowodu z oględzin wadliwiej – w ocenie

powódki – płytki. Sąd a priori założył jednak nieprzydatność takiego dowodu i skłonił stronę

do cofnięcia wniosku. Co więcej Sąd Rejonowy na pierwszym terminie rozprawy wskazała powódce, że przyniesienie płytki na kolejny termin jest niecelowe, a następnie – na owym kolejnym terminie – spodziewał się, że powódka ma płytkę przy sobie i okaże ją zeznającemu wówczas świadkowi.

Stwierdzenie Sądu Rejonowego, że jedynym środkiem dowodowym, który pozwoliłby na ustalenie, czy płytki miały wady byłaby opinia biegłego uznać należy za przynajmniej przedwczesne w sytuacji, gdy Sąd zaniechał przeprowadzenia dowodu z oględzin płytek, o którego dopuszczenie wносиła powódka.

Sąd Rejonowy, rzeczywiście, dwukrotnie pouczał powódkę o prawie do składania wniosków dowodowych i rodzajach dopuszczalnych przez prawo środków dowodowych, w tym

o możliwości sięgnięcia po dowód z opinii biegłego, jednakże zachowanie powódki i jej pełnomocnika ewidentnie świadczy o tym, że pouczenia te nie zostały przez nich zrozumiane i w rezultacie doprowadziły do efektu odwrotnego od zamierzonego: zamiast zaktywizować strony, spowodowały zniechęcenie strony powodowej do dalszej aktywności. Zanim Sąd pouczył powódkę i jej pełnomocnika, starali się oni wykazywać aktywność procesową, po pouczeniach natomiast wycofywali swoje wnioski procesowe i przestali składać nowe.

Wskazać należy, że z uwagi na fakt, iż Sąd Rejonowy całość swoich rozważań oparł wyłącznie na art. 6 k.c. i – uznając, że powódka nie przedstawiła dowodów na poparcie swoich twierdzeń – nie rozpoznał sprawy co do istoty. W związku z powyższym, działając na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy. Sąd pozostawił także Sądowi Rejonowemu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd pierwszej instancji winien przeprowadzić postępowanie dowodowe zgodnie ze zgłaszanymi przez strony wnioskami dowodowymi i z uwzględnieniem przepisów prawa materialnego regulujących rozkład ciężaru dowodu, a następnie w zależności od jego wyniku dokonać ustaleń w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.